

# Tradycje i współczesność muzealnictwa skansenowskiego w Polsce\*

Po wojnie ochrona dóbr kultury ludowej odgrywa ważną rolę w polityce kulturalnej naszego państwa. Tendencja ta widoczna jest we wszechstronnej trosce najwyższych władz oraz instytucji, organizacji i placówek kulturalnych o zachowanie i dalszy rozwój tradycji ludowych. Znajduje ona odzwierciedlenie w hasle: „Kultura ludowa dobrem narodu”. Rozwinięciem teoretycznym hasła jest m.in. *Prognoza rozwoju kultury polskiej do roku 1990*. W części pierwszej prognozy zatytułowanej *Wartości i cele kultury socjalistycznej* czytamy: „Kultura ludowa jest i pozostanie ważną częścią kultury ogólnonarodowej. (...) Dopiero przy takim założeniu można przewidywać i odpowiednio programować nowy rozwój specyficznej kultury regionalnej, związanej świadomie z elementami tradycji sztuki ludowej i zawodem rolnika. Byłby to jednak nie proces separacji kulturalnej, a element wzbogacenia kultury nowoczesnej, ogólnonarodowej o tradycję sztuki ludowej i szerzej — kulturalny dorobek klasy chłopskiej”.

Takie traktowanie najcenniejszych wartości tradycyjnej kultury ludowej jest coraz powszechniejsze wśród społeczeństwa i władz administracyjno-politycznych. Właściwe rozumienie tych zjawisk przyczynia się do znacznego wzrostu rangi kultury ludowej, co ma istotne znaczenie zwłaszcza dziś, w okresie przemian zachodzących na wsi, przejawiających się m.in. w procesach industrializacji i urbanizacji.

Zmienia się w ten sposób radykalnie podłoże kultury ludowej, szybko zanika-

ją granice i dysproporcje wewnątrz grupowe; radykalnym przemianom ulega struktura społeczna wsi. Te same treści i wartości docierają wszędzie, kultura ogólnonarodowa staje się dostępna dla wszystkich ludzi. Tradycyjne układy ulegają rozpadowi, następuje proces dezintegracji kultury ludowej, przyswajanej obecnie w różnej postaci przez mieszkańców miasta. Równocześnie wieś urbanizuje się w coraz szybszym tempie. Zasadnicze bodźce rozwojowe nie tkwią już immanentnie w wartościach grupy, ale przynoszone są z zewnątrz. Kultura ludowa przestała być jednolita i samowystarczalna, samoinspirująca. W życiu jednostek odgrywa więc coraz mniejszą rolę.

W tym ogólnie pozytywnym kierunku przemian niektóre tendencje nie są pożądane. Można przytoczyć wiele przykładów w każdym województwie, że w pośpiesznym dążeniu do nowoczesności ginie każdego roku znaczna liczba obiektów najstarszych, a więc z muzealnego punktu widzenia najcenniejszych. Dotyczy to przede wszystkim budownictwa drewnianego.

Z drugiej strony jednak, wraz ze wzrostem znaczenia społeczno-politycznego wsi i profesjonalizacją zawodu rolnika, rosną i rozwijają się ambicje i aspiracje środowiska wiejskiego w dziedzinie kultury. Wraz z rozwijającymi się potrzebami kulturalnymi rośnie potrzeba autoafirmacji i społecznej akceptacji w dziedzinie gospodarczej i kulturalnej. Z tendencji tych wynika wzmożona obecnie dążność do zabezpieczenia i utrwalenia wszystkich śladów kultury materialnej i sztuki ludowej, a przede wszystkim tych wartości, które nie mogą być dalej utrzymane

\*) Artykuł ten stanowi zaktualizowaną wersję opracowania autora, zamieszczonej w książce pt. *Muzea skansenowskie w Polsce*, Poznań 1979.

i rozwijane w naturalny sposób, a stanowią świadectwo niepowtarzalnych tradycji i bogatego dorobku klasy chłopskiej..

Zachowanie tych wartości w kulturze współczesnej mogłoby przeciwdziałać wyalienowaniu się wartości estetycznych z życia wiejskiego, w którym do niedawna każdy na swój własny sposób kształtował środowisko i miał zawsze decydujący wpływ na formę zabudowy i kształt swego otoczenia. Przedmioty używane w gospodarstwie chłopskim odznaczały się funkcjonalnością, estetyką i prostotą znakomicie harmonizującą z całością otoczenia. Ich wykonawcy posiadali wyjątkową znajomość tworzywa i wrodzone poczucie piękna. Rola tych oryginalnych cech kultury chłopskiej będzie tym bardziej wzrastać, im głębiej nasze życie będzie opanowane przez kulturę masową i technikę.

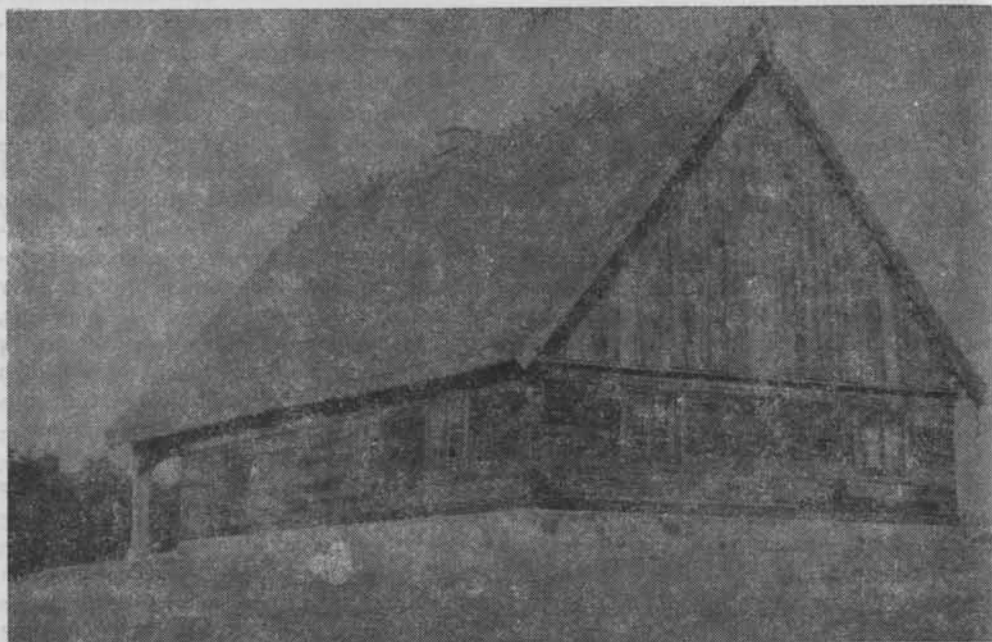
Stąd rodzi się coraz powszechniejsza potrzeba zachowania wszystkich twórczych przejawów ludzkiej natury i twórczości. Wraz z tym dążeniem coraz powszechniej występuje świadomość faktu, że największe zniszczenie i straty poniosło w tym zakresie budownictwo ludowe. Straty tym boleśniejsze, że niemożliwe do odrobienia. O ile bowiem istnieje jeszcze szansa zachowania, a nawet odrodzenia niektórych działów rzemiosła i sztuki ludowej, o tyle dalszy rozwój architektury ludowej jest, niestety, niemożliwy. Szkoda też, że zabytkowe budownictwo mieszkalne, jak tzw. budownictwa wiejskiego, choćby w takim stopniu, jak sztuka ludowa — sztukę profesjonalną. Wydaje się to całkowicie możliwe, zarówno jeśli chodzi o indywidualne budownictwo mieszkalne, jak tzw. budownictwo obiektów użyteczności publicznej. Myślę tu zwłaszcza o obiektach turystycznych. Budowane ostatnio zajazdy, karczmy i stacje turystyczne mogłyby mieć znacznie oryginalniejszy, bardziej regionalny wyraz. Mam nadzieję, że tak zasłużone dla ochrony polskiego krajobrazu i zabytków Polskie Towarzystwo Turystyczno-Krajoznawcze podejmie i zrealizuje ten postulat w wybranych regionach.

Jednak niezależnie od tego sprawą nie-

zwykle pilną jest zachowanie w jak najpełniejszym zakresie budownictwa ludowego *in situ* i w skansenach.

Co rozumiemy pod tym wieloznacznym i bardzo różnie interpretowanym terminem? Muzeum budownictwa ludowego, muzeum wsi lub park etnograficzny to muzeum pod otwartym niebem, gromadzące typowe i zabytkowe zagrody, pojedyncze budynki mieszkalne lub obiekty gospodarcze, przemysłowe i sakralne, wraz z pełnym wyposażeniem wnętrza w sprzęt, narzędzia i ozdoby, w warunkach przypominających możliwie wiernie naturalny krajobraz i tradycyjne środowisko pracy ludności wiejskiej. Należy jednak podkreślić, że skansen to nie tylko park czy rezerwat etnograficzny, to przede wszystkim muzeum, w którym podstawową rolę odgrywa wprowadzie architektura ludowa, ale nie mniej istotną funkcję spełnia również właściwie oddany charakter i klimat otoczenia, w którym nie czuje się sztuczności. Jedną z istotnych cech działalności skansenowskiej powinna być żywa i bezpośrednia prezentacja dawnych zwyczajów i obrzędów, rzemiosł i sposobów uprawy pól, ogrodów, ogródków. Od samych początków idei Artura Hazeliusa głównym celem muzeów skansenowskich było jak najwierniejsze ukazanie życia mieszkańców wsi, ich pracy i zabawy.

Zainteresowanie budownictwem ludowym oraz jego ochrona ma w Polsce długie i bogate tradycje. Już w roku 1802 Hugo Kołłątaj stwierdził, że badanie kultury ludowej jest niezbędne „dla zostawienia potomności rzetelnego świadectwa w jakim stanie były obyczaje naszego ludu...” oraz by dać obraz różnic w mowie, szczegółach ubiorów, muzyce i mieszkaniach. W rok po wielkiej wystawie etnograficznej Hazeliusa (1872) zorganizowano w Wiedniu Powszechną Wystawę Światową. Wzięło w niej udział polskie muzeum we Lwowie, które wyeksponowało oryginalną chatę małopolską wraz z całym wyposażeniem. W 1894 r. urządzono we Lwowie tzw. Powszechną Krajową Wystawę Jubileuszową, na której



Chata z podcieniem szczytowym w najstarszym skansenie polskim we Wdzydzach Kiszewskich  
(fot. Alojzy Zawadzki)

Wnętrze chaty ze wsi Gawrychy w Kurpiowskim Muzeum w Nowogrodzie Łomżyńskim  
(fot. Bolesław Deptuła)





Spichlerz z Dylewa Starego (w d. pow. ostrołęckim) w skansenie nowogródzkim (fot. Adam Czarnowski)

Dom sołtysa z Przegini z 1862 r. Skansen w Wygiełzowie-Lipowcu (fot. Cezary Popko)



zaprezentowano 6 autentycznych chałup z Polski południowej.

Na przełomie XIX i XX w. pojawiło się na ziemiach polskich wiele projektów dotyczących prezentacji zbiorów etnograficznych oraz architektury ludowej. Działalność ta była związana z rozwijającym się ruchem regionalnym, który w okresie zaborów miał na celu rozwijanie patriotyzmu oraz umiłowanie tradycji narodowych i regionalnych. Ta szeroko zakrojona działalność społeczna zrodziła zainteresowanie kulturą nie docenianych dotąd warstw społecznych, czego wyrazem było gromadzenie kolekcji etnograficznych oraz organizowanie muzeów. Pierwsze muzea typu regionalnego i etnograficznego powstały ponad 90 lat temu. W ich organizacji wielką rolę spełniły: Polskie Towarzystwo Tatrzańskie i Polskie Towarzystwo Krajoznawcze.

W 1888 r. powstało w Zakopanem Muzeum Tatrzańskie, które zapoczątkowało rozwój muzeów regionalnych, natomiast w Warszawie zaprezentowano kolekcję etnograficzną, która dała początek działom etnograficznym Muzeum Przemysłu i Rolnictwa. Z tej placówki wyodrębniło później Muzeum Etnograficzne w Warszawie.

Pierwsze muzeum skansenowskie powstało kilkanaście lat później. Za datę początkową w tej historii przyjmuje się rok 1906. W tym właśnie roku Teodora i Izidor Gulgowscy zakupili zabytkową „checz” i założyli we Wdzydzach Kiszewskich Muzeum Kaszubskie, w którym zgromadzono narzędzia pracy, łodzie, sieci rybackie itp. W 1927 r. dzięki staraniom Zofii i Adama Chętników w Nowogrodzie Łomżyńskim nad Narwią otwarto skansen kurpiowski. Te skromne placówki odegrały w okresie międzywojennym ważną rolę w kształtowaniu świadomości i idei ochrony kultury ludowej. Obydwa muzea uległy jednak w czasie II wojny światowej niemal całkowitemu zniszczeniu i w roku 1945 w muzealnictwie skansenowskim pracę zaczynaliśmy znów od początku. Pozostały niektóre zabytki z tamtych placówek oraz wzory

wzbogacane w ciągu lat nowymi pomysłami i inicjatywami.

Polska Rzeczpospolita Ludowa od pierwszych lat powojennych, mimo ogromnych zniszczeń, podjęła nieznaną dotąd na taką skalę trud odbudowy z ruin zniszczonych w dziewięćdziesięciu procentach ponad 150 zabytkowych układów miejskich. Niemal równolegle podjęto działania w zakresie ochrony budownictwa ludowego. Przykłada się bowiem wielką wagę do ochrony zabytków kultury ludowej, nawiązując w sposób programowy do jej treści i tradycji, uznając ją za jeden z najistotniejszych składników kultury narodowej.

Wyrazem tych tendencji jest Ustawa o ochronie dóbr kultury i o muzeach z dnia 15 lutego 1962 r., w której w art. 1 stwierdza się: „Ochrona dóbr kultury, stanowiących dorobek myśli i pracy wielu pokoleń, jest obowiązkiem państwa i powinnością jego obywateli”. W artykule 5. czytamy, że pod względem rzeczowym przedmiotem ochrony mogą być w szczególności: „Obiekty etnograficzne, jak typowe układy zabudowy osiedli wiejskich i budowle wiejskie, szczególnie charakterystyczne oraz wszelkie urządzenia, narzędzia i przedmioty będące świadectwem gospodarki, twórczości artystycznej, pojęć obyczajów i innych dziedzin kultury ludowej”. Tak więc zabytkowe obiekty budownictwa ludowego oraz ich tradycyjne wyposażenia chronione są przez prawo i powinny być w sposób możliwie pełny zabezpieczone dla przyszłych pokoleń.

Ale nawet najbardziej doskonałe ustawy nie spełnią swojego zadania, jeśli nie będą angażowały do konkretnych, efektywnych działań. Czy w pełni wykorzystaliśmy te możliwości? Trudno dziś jednoznacznie na to pytanie odpowiedzieć, o czym świadczy m.in. fakt, że od wielu lat bardzo krytycznie ocenia się stan zachowania zabytków budownictwa ludowego. Trzeba jednakże stwierdzić, że patrząc z perspektywy lat, krytyka ta, jakkolwiek powszechna, była dość jednostronna. O ochronie budownictwa ludowego mówiono zbyt ogólnikowo, nie przedstawiono



Kurpiowskie Muzeum na Wolnym Powietrzu w Nowogrodzie Łomżyńskim nad Narwią. Założone — jako skansen kurpiowski — przez działaczy PTK Zofię i Adama Chętników w latach dwudziestych, zniszczone w czasie wojny, na nowo urządzone i wzbogacone w okresie powojennym (fot. Adam Czarnowski)

konstruktywnego programu, nie wskazywano osiągnięć, które mogłyby być przykładem dla innych.

Niewiele było takich głosów, które mogłyby trafić do przekonania ludzi najbardziej zainteresowanych, a więc użytkowników i właścicieli obiektów zabytkowych. Nie znaleziono argumentów, aby ich przekonać, że tradycyjne budynki drewniane są o wiele ładniejsze, zdrowsze i znacznie bardziej wartościowe, niż modne wille oblepione kolorowymi szkiełkami.

Mimo narzekań i pesymistycznych ocen, jakie pojawiały się niemal na każdej konferencji poświęconej ochronie budownictwa ludowego, służba konserwatorska, i muzealna oraz działacze kultury nie zaniedbywali okazji by w ramach posiadanych możliwości zabezpieczyć jak najwięcej cennych i najbardziej typowych

obiektów. Z perspektywy lat uświadamiamy sobie wyraźnie, że mimo wielu ograniczeń, wysiłek nielicznej kadry muzeologów i konserwatorów budownictwa ludowego był ogromny.

W pierwszym okresie tej działalności przyjmowano bardzo rygorystyczne ściśle zalecenia konserwatorskie. Podstawową metodą działania była ochrona budownictwa ludowego *in situ*. Efekty takiej ochrony, często dość pasywnej, nie były zbyt widoczne. Założenie to było teoretycznie najbardziej słuszne, ale bardzo trudne do realizacji ze względu na niewielkie środki finansowe, szczupłość fachowej kadry, brak stałego nadzoru i trudności w nadaniu przejętym obiektom odpowiedniej funkcji użytkowej. Opieka nad zabytkami zachowanymi w ich pierwotnym miejscu nie zawsze przynosiła określone efekty, często była mało skuteczna i obliczona

raczej na tymczasowe przetrwanie obiektu. Ochrona *in situ* zachowuje nadal swoją wagę i aktualność, ale powinna być stosowana raczej tam, gdzie ze względów historycznych i krajoznawczych jest to bezwzględnie konieczne. Należy także pamiętać, że dotyczyć powinna większego zespołu (kilku zagród lub kilku wsi). Wydaje się, że może mieć miejsce zwłaszcza tam gdzie istnieje szansa nadania chronionym obiektom odpowiedniej funkcji muzealnej, turystycznej lub kulturalnej.

Trudności w sprawowaniu opieki *in situ* spowodowały, że stopniowo zaczęto nabierać przekonania, iż najpewniejszą i najbardziej trwałą metodą ochrony budownictwa ludowego jest przenoszenie zabytków do muzeum skansenowskiego. Tylko zgromadzenie ich w specjalnej placówce oraz nadanie im funkcji muzealnych stwarza realną szansę ich uratowania. Muzealnictwo stanowi bowiem faktyczne przedłużenie działań konserwatorskich, gdyż w sposób najbardziej planowy i konsekwentny dba o zachowanie zabytkowych obiektów, bez zmiany ich formy architektonicznej.

Dotychczas realizowane są następujące metody ochrony budownictwa ludowego:

— Opieka konserwatorska nad najlepiej zachowanymi zabytkowymi układami wiejskimi i małomiasteczkowymi. Chronione jest wówczas nie tylko budownictwo ludowe, ale cała struktura przestrzenna i najbliższa strefa krajobrazowa. Chronione *in situ* wsie i wybrane zespoły małych miasteczek przeznaczyć można na cele muzealne, kulturalne lub rekreacyjno-turystyczne. Opieki takiej wymagają m.in.: Kalwaria Pałacowska (woj. przemyskie), Krynica, Muszyna, Krościenko, Kacwin, Chochołów, Zakopane (woj. nowosądeckie), Istebna (woj. bielskobialskie), Przylesie k. Brzegu (woj. opolskie), Markocice (woj. jeleniogórskie), Próchnik, Lanckorona (woj. krakowskie), Ciężkowice, Zakliczyn, Zalipie (woj. tarnowskie), Mstów (woj. częstochowskie), Kakonin (woj. kielec-

kie), Dębolaża (woj. sieradzkie), Klon (woj. ostrołęckie), Kruszyniany, Tykocin, Chyże (woj. białostockie), Łączę (woj. elbląskie), Hel, Jastarnia (woj. gdańskie), Jamno (woj. koszalińskie).

— Opieka konserwatorska i muzealna nad kilkudziesięcioma zagrodami i chałupami zachowanymi *in situ*. Tego typu obiekty w zasadzie powinny być przeznaczone na punkty muzealne, będące pod stałą opieką organizacyjną i nadzorem merytorycznym muzeów etnograficznych, skansenowskich, okręgowych lub regionalnych.

— Przenoszenie typowych, a zarazem najciekawszych obiektów zabytkowych budownictwa ludowego do specjalnych muzeów pod otwartym niebem. Ta forma ochrony budownictwa drewnianego uznana została za priorytetową i dla trwałego zachowania najbardziej skuteczną. Dlatego zapewniono jej niezbędną pomoc państwa i władz lokalnych. Dzięki temu muzea budownictwa ludowego zaczęły szybko rozprzestrzeniać się na terenie całego kraju.

Rozwój ten miał charakter dość spontaniczny, a niekiedy nawet przypadkowy, gdyż nie był centralnie programowany i koordynowany. Dzięki temu posiadał on wszystkie cechy autentyzmu i organizowany był nie w sposób administracyjny, ale wybitnie społeczny, rękami najbardziej twórczych i ofiarnych działaczy, często przy dużym wsparciu PTTK. Również nazwy tych placówek nie były adekwatne do ich zasadniczych funkcji, gdyż określano je najczęściej w sposób dość dowolny.

Wydaje się, że możliwe są do przyjęcia trzy podstawowe nazwy dla muzeów skansenowskich:

1. **Muzeum Wsi** w odniesieniu do takich rozwiązań, które zakładają odtworzenie tradycyjnego układu wsi i zamierzają prezentować w sposób możliwie pełny zarówno kulturę ludową, jak i elementy społeczno-gospodarczego i technicznego rozwoju gospodarki rolnej.
2. **Muzeum budownictwa ludowego**, jeśli głównym celem ekspozycji jest poka-

zanie różnych typów architektury ludowej, jednego lub kilku regionów etnograficznych.

3. **Park etnograficzny.** Nazwa ta byłaby zarezerwowana dla wszystkich typów pośrednich, w których podstawowym założeniem organizującym program merytoryczny byłaby dowolna kompozycyjnie forma prezentacji architektury ludowej w plenerze.

W okresie po II wojnie światowej — dzięki środkom przeznaczonym z budżetu państwa oraz przy aktywnym poparciu społeczeństwa i dużym zaangażowaniu wielu działaczy kulturalnych, etnografów i miłośników regionu — zorganizowano i otwarto dla publiczności 20 muzeów skansenowskich, z których właściwie żadne nie osiągnęło jeszcze etapu końcowego. Pomimo trwających prac są to placówki czynne, podejmujące interesującą działalność, która jest żywo przyjmowana przez tysiące turystów. Chronologicznie rozwój ten przebiega w sposób następujący:

1950 — reaktywowano działalność Kurpiowskiego Parku Etnograficznego w Nowogrodzie Łomżyńskim. Do dziś w skansenie tym pobudowano 16 dużych i 14 małych obiektów architektury ludowej regionu kurpiowskiego i północno-wschodniego Mazowsza.

1957 — otwarto dla publiczności Orawski Park Etnograficzny w Zubrzycy Górnej, prezentujący zachowaną *in situ* zagrodę Moniaków oraz inne obiekty architektury drewnianej, które przeniesiono z terenu polskiej Orawy. W sumie zgromadzono tutaj 15 obiektów, stanowiących przykłady orawskiego budownictwa ludowego.

1958 — oficjalnie otwarto Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku, które obejmuje swym zasięgiem 5 grup etnograficznych: Dolinian (rejon Sanoka i Leska), Pogórze (rejon Brzozowa, Jasła, Krosna i Gorlic), Bojków w Beskidzie Niskim i Łemków w Beskidzie Niskim oraz pograniczny pas w obrębie woje-

wództwa przemyskiego. Na teren skansenu przeniesiono do chwili obecnej ponad 90 zabytków w tym 56 tzw. „dużej architektury”. W przyszłości zestawionych będzie 250 obiektów drewnianych, w tym również architektury małomiasteczkowej. Prawdopodobnie będzie to największy zespół budownictwa drewnianego w Polsce zgromadzony w jednej placówce muzealnej.

1959 — powstaje Skansen Słowiński w Klukach eksponujący zagrodę zachowaną *in situ*, uzupełnioną kilkoma obiektami tzw. „małej architektury”. Prezentuje on budownictwo ludowe Słowińców oraz przedmioty związane z typowym zajęciem mieszkańców — rybołówstwem.

1961 — zorganizowane zostaje Muzeum Wsi Opolskiej w Bierkowicach, które gromadzi obiekty budownictwa ludowego z obszaru Śląska Opolskiego. Na powierzchni 10 ha postawiono 42 budynki oraz kilkadziesiąt obiektów tzw. „małej architektury”.

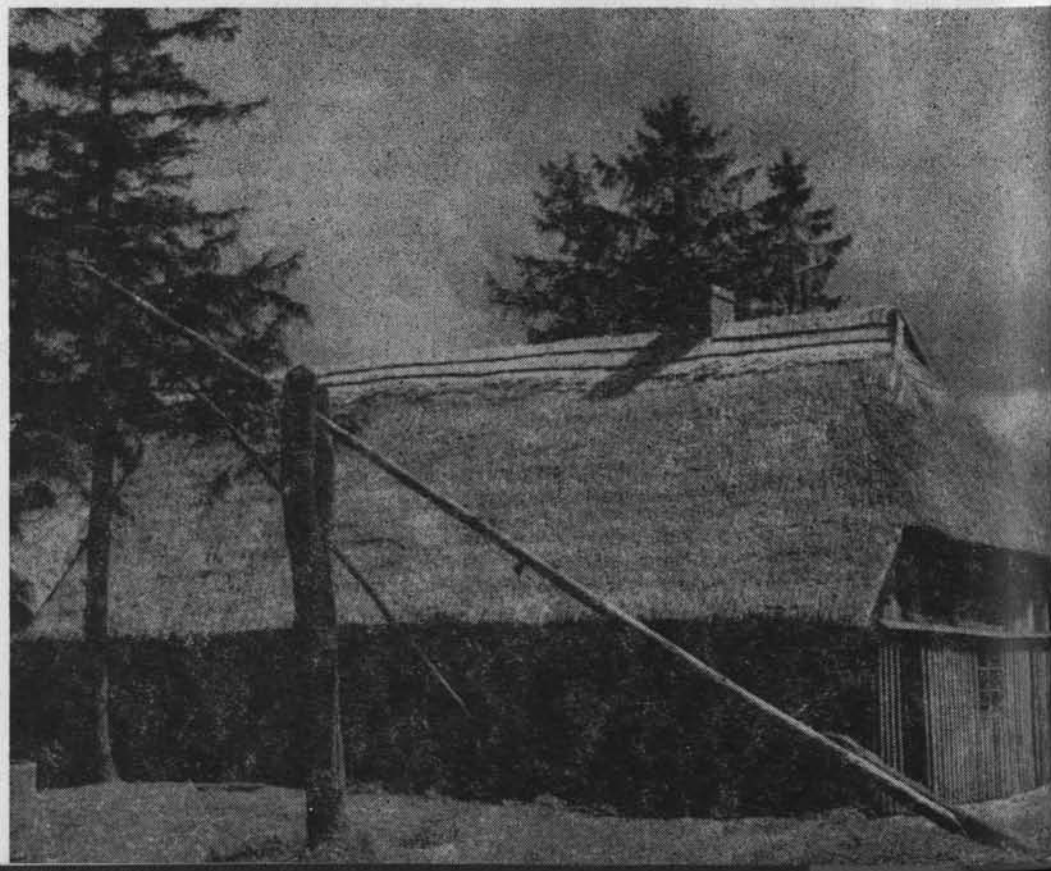
1962 — uruchomione zostaje Muzeum Budownictwa Ludowego w Olstynku. Prezentuje ono architekturę ludową Warmii, Mazur i Powiśla (w rejonie Pasłęka) oraz niektóre regiony Litwy. Na powierzchni 52 ha zgromadzono obecnie 41 obiektów. Plany do roku 1985 przewidują zestawienie dalszych 40 budynków o charakterze mieszkalnym, gospodarczym, przemysłowym i sakralnym.

1963 — powstaje skansen przy Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, który zasięgiem swym obejmuje teren kilku województw i dokumentuje przede wszystkim budownictwo ludowe pogranicza mazowiecko-podlaskiego. Do 28 budynków, które zgromadzono już wokół Muzeum, dojdzie w najbliższym



Młyn wodny w Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu (fot. Wojciech Bogucki)

Zabytkowa chata z dachem naczółkowym we wsi Kluki (fot. Adam Czarnowski)



czasie kilka nowych zespołów architektury ludowej.

- 1963 — powstaje specjalistyczny skansen pszczelarski w Swarzędzu k. Poznania. Gromadzi się tu wszelkiego rodzaju ule skrzynekowe, figuralne i kłodowe, od najstarszych aż do zupełnie nowoczesnych.
- 1964 — przystąpiono do organizacji Muzeum Wsi Górnośląskiej w Chorzowie. Na powierzchni 22 ha zgromadzono już ponad 30 zabudowań, przewidziano zaś ogółem 80 obiektów. Mimo, że skansen nosi nazwę górnośląski — gromadzi się w nim również obiekty z okolic Cieszyna i Beskidu Żywieckiego.
- 1968 — przy Muzeum Regionalnym w Łowiczu postawiono 2 zagrody typowe dla budownictwa ludowego południowo-zachodniego Mazowsza (tzw. Księstwa Łowickiego).
- 1969 — reaktywowano działalność skansenu we Wdzydzach Kiszewskich. Park Etnograficzny we Wdzydzach zajmuje obecnie powierzchnię ok. 30 ha, na której zgromadzono 32 obiekty reprezentujące budownictwo drewniane Kaszub. W najbliższych latach przewiduje się sprowadzenie 60 budowli z obszaru Kociewia i Kaszub.
- 1973 — otwarto pierwszą część Wielkopolskiego Parku Etnograficznego w Lednagórze. Skansen stanowi integralną część rezerwatu archeologicznego i Muzeum Pierwszych Piastów. Obecnie na powierzchni 28 ha znajduje się 21 obiektów. Przewiduje się zwiększenie ich liczby do ok. 45—50.
- 1974 — w Toruniu oddany zostaje do użytku nieduży park etnograficzny, który integralnie jest związany z Muzeum Etnograficznym. Skansen przymuzealny w Toruniu, o powierzchni niespełna 2 ha, posiada 11 obiektów budownictwa ludowego z terenu południowych Kaszub, Kujaw oraz Borów Tucholskich.
- 1974 — przystąpiono do organizacji specjalistycznego muzeum — skansenu naftowego w Bóbrce k. Krosna. Dotychczas zgromadzono 29 obiektów związanych z wydobywaniem ropy naftowej.
- 1975 — otwarto dla publiczności Sąddecki Park Etnograficzny w Nowym Sączu. Prezentuje on budownictwo ludowe Łachów Sąddeckich, Pogórzan, Łemków Zachodnich i Górali Sąddeckich. Obecnie na terenie skansenu ustawiono 34 obiekty, a do roku 1985 będzie ich ok. 65.
- 1976 — w parku obok pałacu w Pszczyźnie, w woj. katowickim zorganizowano Zagrodę Wsi Pszczyńskiej, gdzie zgromadzono 12 obiektów budownictwa ludowego tego subregionu.
- 1977 — Muzeum Regionalne w Bilgoraju udostępniło publiczności małomiasteczkową zagrodę. Jest to tzw. „Zagroda Sitarska” z pełną skansenowską ekspozycją.
- 1977 — umożliwiono publiczności zwiedzanie pierwszej części Lubuskiego Parku Etnograficznego w Ochli k. Zielonej Góry. Na powierzchni 12 ha znajduje się obecnie 14 obiektów. Przewiduje się zwiększenie ich liczby do 40.
- 1978 — Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej otworzyło dla publiczności w maju 1978 r. częściowo zorganizowany Park Etnograficzny. Obecnie zestawionych jest 25 obiektów. W dziesięć lat później będzie ich ok. 70 z terenów dwóch grup regionalnych pomiędzy Wisłą a Sanem: Rzeszowiaków i Lasowiaków.
- 1979 — powstało Muzeum Wsi Lubelskiej, które dokumentuje budownictwo ludowe z obszaru Wyżyny Lubelskiej, Powiśla Lubelskiego, Podlasia i Rostocza. Na powierz-

chni 27 ha zgromadzonych zostało ok. 30 obiektów reprezentujących budownictwo mieszkalne, gospodarcze i technikę ludową oraz kilkadziesiąt obiektów tzw. „małej architektury”.

Na początku lat siedemdziesiątych w całym kraju wzrosło poważnie zainteresowanie dawnym budownictwem ludowym. Konserwatorzy wojewódzcy, przy pomocy biur dokumentacji zabytków oraz Państwowego Przedsiębiorstwa Konserwacji Zabytków, podjęli pracę nad inwentaryzacją historycznych układów wiejskich oraz pełną dokumentacją zabytkowego budownictwa drewnianego. Równocześnie władze partyjne i administracyjne wielu województw zleciły przygotowanie koncepcji organizacyjno-programowych nowych muzeów skansenowskich. Godnym specjalnego odnotowania jest fakt, że w wielu miejscowościach, zwłaszcza poza terenem miasta wojewódzkiego, budowę parku etnograficznego przedsięwzięli działacze i zapaleni miłośnicy regionu.

Tak różnorodne działania spowodowały, że do istniejących obecnie dwudziestu placówek dołączą w najbliższym czasie następujące muzea skansenowskie:

— **Park Etnograficzny w Wolsztynie**, zgromadzi on ponad 25 obiektów zabytkowego budownictwa drewnianego z pogranicznych terenów ziemi lubuskiej i poznańskiej. Pierwsze 4 budynki już przeniesiono, zakończenie prac rekonstrukcyjnych planuje się w roku 1985.

— **Nadwiślański Park Etnograficzny w Lipowcu**, który stanowi Oddział Muzeum w Chrzanowie. Skansen prezentować będzie budownictwo drewniane Powiśla Chrzanowskiego w zespołach małomiasteczkowych i wiejskich. Obecnie znajduje się tu 18 budynków, a ostateczna ich liczba wyniesie około 35. Niektóre obiekty zostały już w pełni wyposażone i udostępnione zwiedzającym.

— **Park Etnograficzny w Szymbarku**, gromadzi budownictwo ludowe Pogórza Gorlickiego. Dotychczas przeniesio-

no 9 obiektów, przewiduje się zwiększenie ich liczby do 18.

— W 1969 r. rozpoczęto organizować skansenowską zagrodę we wsi **Kakonin k. Świętego Krzyża**. Będzie ona reprezentować typową zagrodę z Gór Świętokrzyskich.

— W miasteczku **Bodzentyn koło Kielc** kończy się konserwację i wyposażenie typowej małomiasteczkowej zagrody z 1809 r.

— W 1978 r. opracowano koncepcję budowy **Białostockiego Muzeum Wsi w Wasilkowie k. Białegostoku**. Zakłada ona rekonstrukcję wiejskich jednostek osadniczych charakterystycznych dla tego regionu. W skansenie o powierzchni ponad 20 ha stanie ok. 90 budynków.

— **Park Etnograficzny w Sierpcu**. Został on zlokalizowany przy trasie Warszawa—Toruń na 64-hektarowym terenie we wsi Bojanowo, w odległości 3 km od miasta. Korzystną lokalizację skansenu podnoszą walory krajoznawcze terenu oraz fakt, że północną i zachodnią jego granicę wyznacza rzeka Skrwa i wpadająca do niej w tym miejscu rzeka Sierpienica.

W Mazowieckim Parku Etnograficznym w Sierpcu planowane jest odtworzenie zespołu budownictwa dworskiego oraz zespołów prezentujących układ wsi rzędowej, łańcuchowej, wielodrożnej i ulicówki. Na każdy z wymienionych zespołów złoży się kilkanaście zagród. Uwzględnione są charakterystyczne dla Mazowsza rodzaje obiektów oraz najważniejsze typy architektury ludowej tego terenu. Obiekty kubaturowe uzupełnione zostaną małą architekturą (ploty, studnie, ule, kapliczki przydrożne itp.). W sumie na terenie Parku znajdzie się docelowo ok. 180 obiektów kubaturowych.

Interesującym *novum* tej koncepcji jest fakt, że wzdłuż zagród po jednej i po drugiej stronie drogi zaplanowano rzędy pól uprawnych, na których siane będą i zbierane w sposób tradycyjny typowe dla tych terenów zboża. Od roku 1977

przeniesiono na teren Parku 25 obiektów tzw. dużej architektury.

#### — Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni.

Zlokalizowane zostało ono przy międzynarodowej trasie E-7 w odległości 20 km od Kielc w pobliżu Chęcina. Zajmuje teren 65-hektarowy, w którego obrębie znalazł się 20-hektarowy kompleks leśny. Muzeum gromadzi obiekty z terenu nieco bardziej poszerzonego niż obecny obszar administracyjny woj. kieleckiego. Program przewiduje, że odtworzone zostaną w skansenie cztery typowe jednostki osadnicze (wsie) z terenu świętokrzyskiego, północnego (centralnego), nadwiślańskiego i lessowego. W założeniach merytorycznych podkreślono, że będzie się dążyć do przedstawienia charakterystycznej zabudowy zróżnicowanej pod względem stratygraficznym i typologicznym. Dlatego w skansenie staną nie tylko budynki mieszkalne i gospodarcze, ale również obiekty użyteczności publicznej, obiekty przemysłowe oraz zabytki związane z rzemiosłem wiejskim. Ponadto plan przewiduje utworzenie sektora małomiasteczkowego, dworskiego i sakralnego, a także czynne warsztaty tkackie, garncarskie, kołodziejskie.

Mimo tak szerokiego programu, skansen liczyć ma tylko 80 obiektów, dotychczas postawiono w nim 12 budynków.

— **Muzeum Wsi Radomskiej.** Zlokalizowane w pobliżu miasta, posiada teren o powierzchni 60 ha. Odtworzone tu zostaną cztery podstawowe subregiony tego obszaru kulturowego: puszczański (z Puszczy Kozienickiej), centralny z terenów równinowych (połny), Pogórze Iłżeckiego oraz Powiśla (w obrębie woj. radomskiego).

Niezależnie od prezentacji kilku kompletnych zagród w każdym podregionie, plan przewiduje tworzenie czterech dalszych sektorów: przemysłowego, małomiasteczkowego (z fragmentem rynku), dworskiego i budownictwa sakralnego.

Do chwili obecnej przeniesiono duży spichlerz podworski, przystosowany do

ekspozycji wystaw, a w trakcie realizacji są cztery dalsze obiekty. Docelowo skansen liczyć będzie ok. 140 obiektów kuba-turowych. Poza zgromadzeniem typowej architektury wiejskiej, muzeum specjalizuje się w prezentowaniu różnych typów uli. W części bartniczo-pszczelarskiej postawiono dotychczas 120 uli kłodowych, słomianych, skrzynkowych i figuralnych.

Do tej grupy muzeów skansenowskich w trakcie budowy dojdzie w najbliższym czasie kilka placówek, w których na ukończeniu są prace wstępne (konceptyjne) i przygotowania do przenoszenia obiektów. Zaliczyć możemy do nich następujące muzea skansenowskie.

1. W Bogdańsku (woj. gorzowskie) zaczęto gromadzić zabytki do przyszłego muzeum typu skansenowskiego. Poświęcone ono będzie głównie młynarstwu i wiejskiemu piekarnictwu. Znajdzie się tutaj również kilka chłopskich zagród złożonych z zabytkowego budownictwa drewnianego, charakterystycznego dla terenów położonych nad dolną Wartą i Notecią.
2. W Skokach Dużych koło Włocławka powstaje skansen budownictwa ludowego Kujaw i Ziemi Dobrzyńskiej. W skansenie planowane są sektory: budownictwa dworskiego, Ziemi Dobrzyńskiej, Ziemi Kujawskiej, Nadwiślański oraz zespół sakralny i budownictwa małomiasteczkowego.

W wyodrębnionych wyżej sektorach, na powierzchni 27 ha, znajdzie się ok. 80 obiektów budownictwa drewnianego.

3. W Maurzycach (gm. Zduny, woj. skierniewickie) budowany jest przez Muzeum Narodowe w Warszawie Łowicki Park Etnograficzny. Zlokalizowany nad rzeką Studwią, przy międzynarodowej trasie komunikacyjnej E8, w odległości 6 km od Łowicza. Powierzchnia Parku wynosi 21 ha. Koncepcja zakłada odtworzenie dwóch jednostek osadniczych, tzw. wsi z okresu polokacyjnego, datowanej na 1 poł. XIX w. oraz wsi z układem działek zagrodowych z okresu pokomasacyjnego, datowanej na 2

pol. XIX w. W pierwszym zespole znajdzie się około 40 obiektów kubaturowych, w drugim ok. 60 budynków. W obydwu zespołach, obok budynków mieszkalnych i gospodarczych, znajdują się obiekty sakralne oraz zabytki techniki i rzemiosła ludowego.

4. W Sieradzu powstaje kolejny Park Etnograficzny. Pierwotna lokalizacja skansenu, wzdłuż rzeki Zegliny, okazała się nierealna ze względu na zbyt niski i podmokły teren. Obecnie 30-hektarowy Park usytuowany jest przy szosie Sieradz — Łódź, w granicach administracyjnych miasta, przy ciągu rekreacyjnym Wojewódzkiego Parku Kultury i Wypoczynku. Teren jest piaszczysty, lekko pofałdowany, częściowo zalesiony. Odpowiada on w pełni ukladom fizjograficznym regionu i założeniom organizacyjno-programowym skansenu. Przewidują one przeniesienie do Sieradzkiego Parku Etnograficznego 40 obiektów kubaturowych w następujących sektorach: leśnym, polnym, nadwarciańskim i dworskim.

W każdym sektorze uwzględnione zostaną wszystkie podstawowe typy budownictwa mieszkalnego, gospodarczego oraz przemysłowego.

5. W 1979 r. rozpoczęto prace przy skansenie białkopodlaskim, który został zlokalizowany we wsi Styrzyniec, przy międzynarodowej trasie E-8, w odległości 10 km od stolicy województwa. Łączna powierzchnia terenu przeznaczona pod zabudowę wynosi 25,50 ha.
6. W Lipsku nad Biebrzą (woj. suwalskie) powstaje Park Etnograficzno-Przyrodniczy. Park o powierzchni kilku hektarów usytuowany został w Kotlinie Biebrzańskiej przy szosie Lipsk-Jastrzębna, w odległości 3 km od miasta, na skraju Puszczy Augustowskiej. Część etnograficzna Parku składać się będzie z 7—10 zagród. Znajdzie się wśród nich m.in. zagroda tkacki, młynarza, kowala, garncarza,

bednarza — kołodzieja oraz kuśnierza. W zespole skansenowskim znajdzie się również dworek oraz leśniczówka. Wszystkie obiekty pochodzą z Lipska bądź najbliższych okolic.

7. Dyrekcja Kombinat w Nowej Hucie oraz władze tej dzielnicy Krakowa przystąpiły do organizacji specjalistycznego skansenu rzemieślniczego. W pobliżu miasta, wzdłuż rzeki Dłubni, stanąć ma ok. 30 różnego rodzaju kuźni, wraz z pełnym wyposażeniem w niezbędny sprzęt i narzędzia kowalskie. Projekt przewiduje, że ekspozycja kowalstwa ludowego zostanie uzupełniona bogatym zestawem współczesnego kowalstwa artystycznego.
8. Od roku 1979 realizowana jest Polana Pasterska Tatr Polskich „Biały Potok” w Witowie koło Zakopanego. Gromadzić ona będzie ponad 40 obiektów reprezentujących wszystkie typy szałasów tatrzańskich i zabudowań charakterystycznych dla gospodarki pastersko-łąkowej. Uzupełnieniem programu realizowanego na Polanie Biały Potok są zespoły chronione na Polanie Chochołowskiej, na Polanie Podokólne w Jurgowie i innych Polanach, na których pod opieką Muzeum Tatrzańskie znajduje się 107 szałasów.
9. Skansen budownictwa ludowego w Jastrzębiej będzie reprezentować budownictwo ludowe zachodniej części Pogórza Ciężkowickiego, subregionu położonego między rzeką Białą a Dunajcem w ich środkowym biegu. Na ekspozycję skansenowską złożą się cztery zagrody uzupełnione małą architekturą oraz kilkoma obiektami związanymi z wiejskim przemysłem przetwórczym. Z rzemiosł typowych dla Pogórza Ciężkowickiego wyeksponowane zostanie tkactwo, kamieniarstwo oraz kołodziejstwo i bednarstwo.
10. Na terenie Przeworska, w bezpośrednim sąsiedztwie Zajazdu „Pastewnik”, powstaje skansen budownictwa ludo-

wego o powierzchni kilku hektarów. Składał się on będzie z dwu zespołów. W pierwszym znajdzie się 10 zagród chłopskich uzupełnionych karczmą, zajazdem, młynami, wiatrakami. W zespole drugim, małomiasteczkowym zrekonstruowany będzie fragment przeworskiego rynku, w którym obok obiektów mieszkalnych znajdują się warsztaty rzemieślnicze, m.in. tkacza, garncarza, kowala. Część powierzchni użytkowej skansenu przeznaczona zostanie do celów turystycznych.

Przedstawione powyżej inicjatywy stanowią ważny etap w rozwoju idei ochrony budownictwa ludowego. Uzupełniają bowiem w sposób istotny sieć dotychczasowych muzeów skansenowskich i prezentują budownictwo ludowe tych regionów, które nie były dotąd reprezentowane, bądź też były w niewielkim zakresie. Jednak program niektórych placówek jest zbyt dyskusyjny i nie zawsze celowy. Poważne wątpliwości rodzą się zawsze tam, gdzie muzeum skansenowskie chce się łączyć z funkcją turystyczną, z wykorzystaniem zabytkowego obiektu na noclegi i część gastronomiczną.

Niezbędna staje się wówczas adaptacja zabytkowego obiektu na inne cele, nie związane z jego dotychczasową funkcją. Takie rozwiązania są bardzo trudne w praktycznej realizacji i nie zawsze możliwe do przyjęcia przez muzeologów i konserwatystów. Nieuzasadnione są również te propozycje, które dzielą muzeum skansenowskie na zbyt dużą liczbę sektorów, a nie pokazują w jego ramach wszystkich typów budowli, np. Kielce, Radom. Podziały takie stają się niecelowe, a wybrany region budownictwa ludowego nie jest przedstawiony w sposób całościowy, funkcjonalnie ze sobą powiązany. Mamy wówczas do czynienia z ekspozycją etnograficzną, a nie z muzeami skansenowskimi, które prezentują całość kultury ludowej.

W tworzeniu wielu skansenów poważną rolę spełniło Polskie Towarzystwo Krajoznawcze a później Polskie Towarzystwo

Turystyczno-Krajoznawcze. Jeszcze w początkach XX w. PTK rozpoczęło (przy ścisłej współpracy z Adamem Chętnikiem) organizować m.in. muzea typu etnograficznego w Łomży i Ostrołęce. Od roku 1919 Polskie Towarzystwo Krajoznawcze w Nowogrodzie Łomżyńskim, którego prezesem był wówczas A. Chętnik, rozpoczęło zbieranie eksponatów oraz podjęło prace przy porządkowaniu terenu pod przyszłe Muzeum Kurpiowskie. Skansen w Nowogrodzie nad Narwią otwarto, dzięki wysiłkom A. Chętnika i działaczy PTK, 18 czerwca 1927 r. Była to statutowa placówka Towarzystwa, utrzymywana przez wiele lat z funduszy PTK. \*)

Powstanie w 30 lat później, w roku 1957, drugiego muzeum tego typu — Orawskiego Parku Etnograficznego w Zubrzycy Górnej — zawdzięczamy również w znacznej mierze Polskiemu Towarzystwu Turystyczno-Krajoznawczemu. Towarzystwo nie tylko podjęło inicjatywę zorganizowania tej placówki, ale prowadziło ją własnym wysiłkiem, w pierwszym, najtrudniejszym okresie rozbudowy.

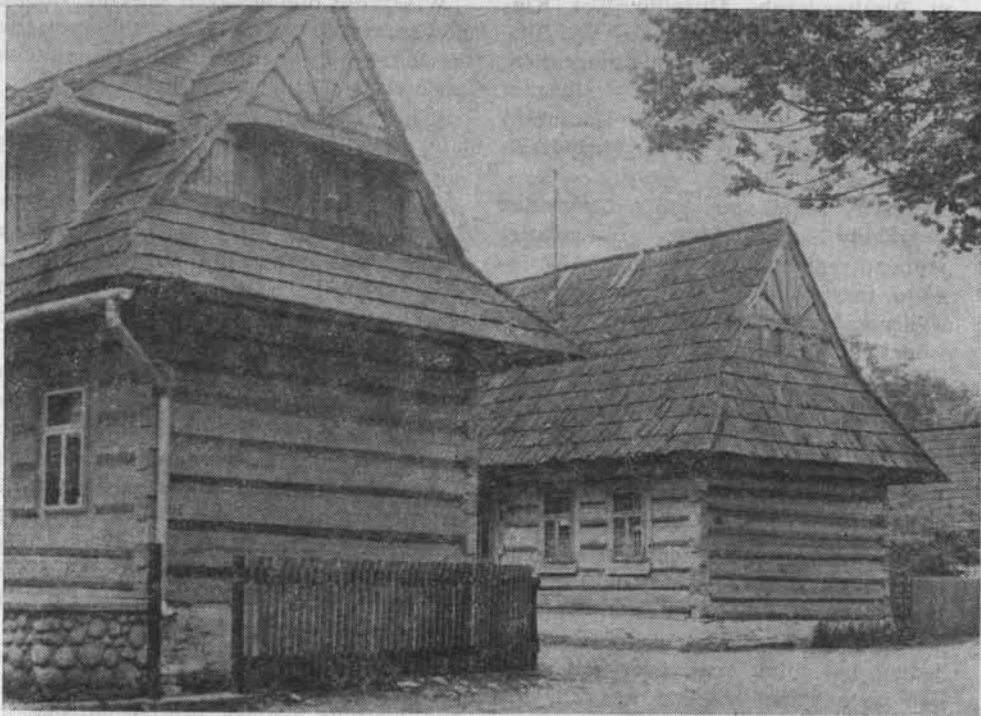
PTTK odegrało również inspirującą rolę w powstaniu innych muzeów skansenowskich w Polsce.

Przedstawiona charakterystyka działań w zakresie ochrony zabytków budownictwa ludowego dowodzi, że w stosunkowo niedługim czasie podjęto ogromny wysiłek organizacyjny, naukowy, dokumentacyjny i finansowy, który spotkał się z pełnym poparciem władz państwowych i terenowych. Obecnie na obszarze 30 czynnych lub przygotowanych do otwarcia skansenów zgromadzono ponad 400 obiektów tzw. „dużej” architektury i ponad tysiąc obiektów „małej” architektury. Program rozwoju muzealnictwa skansenowskiego, opracowany przez komisję ekspertów powołaną przez ministra kultury i sztuki, przewiduje, że do roku 1990 powstanie 45 skansenów skupiających ok. 800 dużych obiektów.

\*) Por. *Muzea skansenowskie w Polsce*, pod red. F. Midury, Państwowe Wydawnictwo Rolnicze i Leśne, Poznań 1979, s. 141—142.



Kościół wiejski kryty trzcina z terenów dawnych Prus Wschodnich, przeniesiony w latach dwudziestych (przez Niemców) do skansenu w Olsztynku (dziś: Muzeum Budownictwa Wiejskiego) (fot. Adam Czarnowski)



Fragment ulicy wiejskiej w Chocholowie, zabytkowej osadzie podhalańskiej (fot. Marian Pokropek)

Program ten akceptuje kierunki rozwojowe wymienionych wyżej placówek skansenowskich oraz uznaje za celowe zabezpieczenie wybranych zabytkowych form budownictwa stałego i nawodnego związanego z żegluga, rybołówstwem, spławem drewna, przewoźnictwem, przede wszystkim z doliny Wisły. Gruntowne badania i zabezpieczenie zabytków z tej dziedziny jest konieczne w związku z regulacją Wisły. Dlatego niezbędne staje się tworzenie skansenów nie tylko na wybrzeżu morskim, ale również na szlakach rzecznych i nad jeziorami.

Istniejące i realizowane w ciągu najbliższych lat muzea typu skansenowskiego będą miały charakter regionalny, bądź specjalistyczny. Analizując ich charakter, strukturę organizacyjną i zasięg terenowy można wyróżnić cztery podstawowe typy muzeów:

1. Skanseny o charakterze centralnym, które będą prezentować kilka podsta-

wowych regionów budownictwa ludowego. Tak pomyślane placówki spełniać mogą jednocześnie funkcję koordynującą w stosunku do innych muzeów tego typu, zwłaszcza w zakresie działalności naukowej i konserwatorskiej. Obecnie funkcję taką zaczyna spełniać Muzeum Budownictwa Ludowego w Sanoku. Przewiduje się, że w okresie najbliższych 5 lat podobne zadania mogą podjąć jeszcze dwie placówki (jedna dla terenów Polski centralnej lub zachodniej i druga dla obszaru Polski północnej).

2. Skanseny o charakterze ponadregionalnym, które powinny dokumentować przykłady budownictwa ludowego kilku sąsiadujących ze sobą regionów, niezależnie od granic administracyjnych województw. Taką rolę spełniać m.in. będą: Muzeum Kultury Ludowej w Kolbuszowej, Park Etnograficzny w Chorzowie, Muzeum Wsi Opolskiej

w Bierkowicach, Muzeum Wsi Kieleckiej w Tokarni, Muzeum Wsi Lubelskiej w Sławinku, Park Etnograficzny w Sierpcu, Skansen przy Muzeum Rolnictwa w Ciechanowcu, Kaszubski Park Etnograficzny we Wdzydżach Kiszewskich.

3. Skanseny regionalne, które zgromadzą przykłady architektury drewnianej jednego regionu lub subregionu. Zasięgiem terytorialnym nie powinny one wykraczać poza teren jednego województwa, chociaż nie muszą obejmować całego jego obszaru. Tego typu placówek planowanych jest najwięcej. Nie mogą to być muzea zbyt małe, ale nie powinny być również sztucznie rozbudowywane. Ich optymalna granica wynieść może ok. 25—30 obiektów.
4. Skanseny o charakterze lokalnym, które będą dokumentować najbardziej typowe cechy architektury drewnianej niewielkiego subregionu (w zasadzie jednej lub kilku wsi). Bazą ich mogą być zachowane obiekty *in situ*, ale placówki te powinny mieć ściśle powiązania z dużym muzeum skansenowskim lub okręgowym.

Program perspektywicznego rozwoju muzeów skansenowskich zakłada, że preferować się będzie rozwój placówek dużych, dobrze zorganizowanych, wielofunkcyjnych, a więc tych, które znajdują się w pierwszej i drugiej grupie. Jednak wszystkie typy skansenów rozwijać się powinny według określonych zasad i wytycznych konserwatorskich, na podstawie gruntownie opracowanej analizy wstępnej, pełnej inwentaryzacji etnograficznej i dokumentacji architektoniczno-konserwatorskiej.

Doświadczenia, jakie zdobyliśmy w Sanku, Kolbuszowej, Lublinie oraz w trakcie tworzenia innych muzeów skansenowskich, wskazują, że realizacja takiego przedsięwzięcia daje najlepsze efekty wówczas, gdy zorganizowane są specjalne ekipy budowlano-montażowe, złożone z wiejskich cieśli i rzemieślników, którzy pracują pod naukowym kierownictwem etnografa, architekta i konserwatora.

Większość budowanych obecnie skansenów przygotowywana jest właściwie, posiada też odpowiednie zaplecze naukowe, budowlane i konserwatorskie.

Sądzę, że najlepsze rozwiązania organizacyjne zwłaszcza na początku działalności, dają takie formy pracy, które ściśle wiążą skansen z gronem wielu specjalistów w muzeum etnograficznym, muzeum rolnictwa lub muzeum okręgowym. Musimy pamiętać o tym, że tworzenie placówek skansenowskich ma charakter działań bardzo złożonych i wielokierunkowych, w których uwzględnić trzeba nie tylko sprawy architektury drewnianej, ale w równym stopniu należy zadbać o pełne wyposażenie wnętrz mieszkalnych i gospodarczych, o zachowanie najbardziej charakterystycznych cech wiejskiego krajobrazu. Zachowując pełny szacunek dla tradycji, dbając o przedstawienie w sposób najbardziej wierny prawdy o życiu dawnej wsi, należy ukazać w jak najpełniejszym zakresie wytwory kultury ludowej, niezależnie od tego czy mają one wysokie walory estetyczne, czy ich nie mają; tzn. nawet takie, które stanowią wyraz złego gustu. Dlatego należy zadbać, aby obiekty przenoszone do skansenu stanowiły możliwie pełną reprezentację regionalnych, użytkowych i konstrukcyjnych typów budownictwa ludowego.

Musimy również dążyć do nadania skansenom współczesnych funkcji. Chodzi o to, aby były to placówki żywe, które uczą historii, patriotyzmu, zacieśniają emocjonalne więzi z regionem. Niemalą rolę mogą one odegrać w działalności dydaktyczno-wychowawczej i kulturalnej szkół i placówek kulturalno-oświatowych. Stanowią bowiem znakomitą scenę dla wielu imprez kulturalnych i doskonałą pomoc na lekcjach języka polskiego, historii, geografii, biologii.

Patriotyczne postawy młodzieży nie mogą być rozwijane w sposób werbalny. Do serc i umysłów młodzieży należy trafiać w sposób najbardziej bezpośredni, przede wszystkim za pomocą przykładów znanych ze środowiska i najbliższej oko-

## ISTNIEJĄCE I PROJEKTOWANE MUZEA SKANSENOWSKIE W POLSCE (1978 r.)



licy. Źródłem służącym poznaniu tradycji i kultury regionu są, obok muzeów regionalnych, muzea etnograficzne i skansenowskie. Bogactwo dokumentów i zabytków zgromadzonych w tych muzeach pogłębia wiedzę ucznia, kształtuje wyobraźnię, uczy myślenia historycznego, uwalnia na krzywdę społeczną oraz rozwija zmysł estetyki. Muzea skansenowskie odegrać mogą istotną rolę w programowaniu i przygotowaniu zorganizowanych form rekreacji i wypoczynku.

Analiza dotychczasowej działalności

muzeów skansenowskich pozwala wyróżnić ich następujące funkcje: dokumentacyjno-ochronną (konserwatorską), naukową, dydaktyczno-wychowawczą, estetyczną, rekreacyjną.

Obok pełnienia tych podstawowych funkcji, wspólnych dla niemal wszystkich muzeów budownictwa ludowego, należy pamiętać o nadaniu każdej placówce pewnej specyfiki, a nawet odrębnej specjalizacji. Istnieje kilka możliwości w tym zakresie. Najbardziej potrzebne i możliwe w realizacji są skanseny o profilu

rolniczym, przyrodniczym i technicznym.

Tak założony program rozwoju muzeów budownictwa ludowego wymaga licznej i wysoko wykwalifikowanej kadry etnografów-muzeologów. Dlatego też Ministerstwo Kultury i Sztuki podjęło starania, aby szkolnictwo wyższe uruchomiło zaoczne studia etnograficzne oraz studia dyplomowe ze specjalnością — muzealnictwo skansenowskie.

Niezwykle dynamiczny rozwój placówek skansenowskich w Polsce Ludowej stanowi niewątpliwą ewenement w naszej kulturze. Jest wyrazem szacunku dla tradycji chłopskiej i rzeczywistego uznania wybitnych wartości, jakie niesie ze sobą kultura ludowa.

Jest wyrazem przekonania, że utrwała ona niepowtarzalne, rodzime piękno i stwarza warunki dla duchowej integracji społeczeństwa. Jednoczy kulturowo różne grupy ludności i rozbudza wiarę w ich siły twórcze. Sztuka i rzemiosło ludowe działają inspirująco na najbliższe środowisko, aktywizują często działalność kulturalną, budzą uzasadnioną dumę i przywiązanie do regionu i najbliższego środowiska, stając się niezbędnym elementem zaangażowanej i patriotycznej postawy. Jest rzeczą godną podkreślenia, że w ślad za zorganizowaniem parku etnograficznego ożywił się ruch regionalistyczny oraz rosło dążenie do podnoszenia kultury i estetyki w mieszkaniach.

Ale istnieje szersza płaszczyzna udziału społeczeństwa w ochronie budownictwa ludowego, a przede wszystkim w kontynuowaniu tradycji w tej dziedzinie. Współczesne budownictwo wiejskie w naszym kraju jest powszechnie krytykowane jako wyjątkowo brzydkie i całkowicie pomijające te wspaniałe tradycje. Tymczasem w wielu krajach europejskich buduje się nowoczesną wieś nie zapominając, jaki był charakter tego budownictwa w przeszłości. Wystarczy przyrzeć się, jak wygląda współczesna wieś rumuńska, bułgarska, fińska, węgierska, austriacka czy radziecka, aby wyrobić sobie przekonanie, że nawiązanie do tradycji jest nie tylko możliwe, ale wprost niezbędne dla dobra

kultury narodowej i lepszego samopoczucia każdego z nas. Chodzi więc o to, aby budować nie tylko nowoczesnie, ale i pięknie, zgodnie z wielką i bogatą tradycją naszego budownictwa ludowego. Jest to tym bardziej uzasadnione, że na wsi buduje się nadal z tradycyjnych materiałów, z których stworzyć można dowolne kształty obiektów. Wyniki tej działalności zależeć będą nie tylko od wyobraźni architektów, ale również od właściwego stosunku do tych spraw społeczeństwa i władz terenowych.

Czas najwyższy pomyśleć o nadaniu architekturze wiejskiej swoistego i oryginalnego wyrazu. Staje się to tym bardziej aktualne dziś, gdy wieś staje się dla nas wszystkich miejscem masowej turystyki, rekreacji, i wypoczynku. Aby sprostać tym zadaniom, wieś musi mieć nie tylko piękne lasy i parki, czyste powietrze i wodę, ale również dobrze zachowany, naturalny krajobraz wiejski, w którym budynki „ukazują się” we właściwej skali, kształcie i proporcji, dostosowanych do potrzeb człowieka i zharmonizowanych z całością otoczenia.

Myślenie o tych sprawach jest szczególnie aktualne dziś, gdy wieś polska stała się wielkim placem budowy. Nawoływanie do stworzenia właściwego oblicza architektonicznego wsi jest nieco spóźnione, ale wracamy dziś do tego tematu w zmienionej sytuacji, w znacznie lepszym klimacie. W ostatnich latach zauważyć można pewne korzystne zmiany w tym zakresie. W niektórych środowiskach profesjonalnie zainteresowanych tematem, wśród architektów, budzi się zainteresowanie tradycyjnym budownictwem drewnianym, jako źródłem inspiracji twórczej przy wznoszeniu niektórych obiektów, jak np. schronisk turystycznych, zajazdów, campingów. Właśnie w budownictwie turystycznym istnieje ogromna szansa nawiązania do pięknej tradycji budownictwa ludowego.

Przykładem na poparcie tej tezy może być opracowanie przez Zofię Gzowską „*Studium możliwości adaptacji tradycyjnych form regionu kaszubskiego dla po-*

trzeb architektury letniskowej". Autorka stwierdza, że dziedzina, w której istnieją największe możliwości dla kontynuacji tradycyjnego budownictwa kaszubskiego, jest budownictwo letniskowe. Jest to budownictwo lekkie i niepowtarzalne, bardzo silnie związane z terenem, w którym powstaje. Powinno wnikać w teren, stapiać się z krajobrazem. A cóż lepiej będzie harmonizować z tym terenem, niż lekkie domy podcieniowe, czy wnękowe, tak charakterystyczne dla tego regionu?

W ten sposób zachowanie i rozwój dawnych tradycji ludowych może służyć nie tylko kontynuowaniu twórczości artystycznej, może być nie tylko ważnym elementem w dziedzinie wychowania socjalistycznego, które mocno podkreśla potrzebę harmonijnego łączenia tradycji i nowoczesności, lecz może również i powinno mieć realny wpływ na jakość życia naszego społeczeństwa w najbliższej przyszłości.